

Łaziskie ulice w latach hitlerowskiej okupacji

Następstwem napaści nazistowskich Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku było m.in. przyłączenie części Górnego Śląska do III Rzeszy. Los ten spotkał także Łaziska Górne, Średnie i Dolne, będące wówczas odrębnymi gminami. Jednym z elementów polityki okupanta na zagarniętych ziemiach było wprowadzenie niemieckiego nazewnictwa ulic i placów. Należy dodać, że siatka łaziskich ulic była wówczas o wiele skromniejsza niż dzisiaj i własną nazwę posiadały jedynie większe drogi.

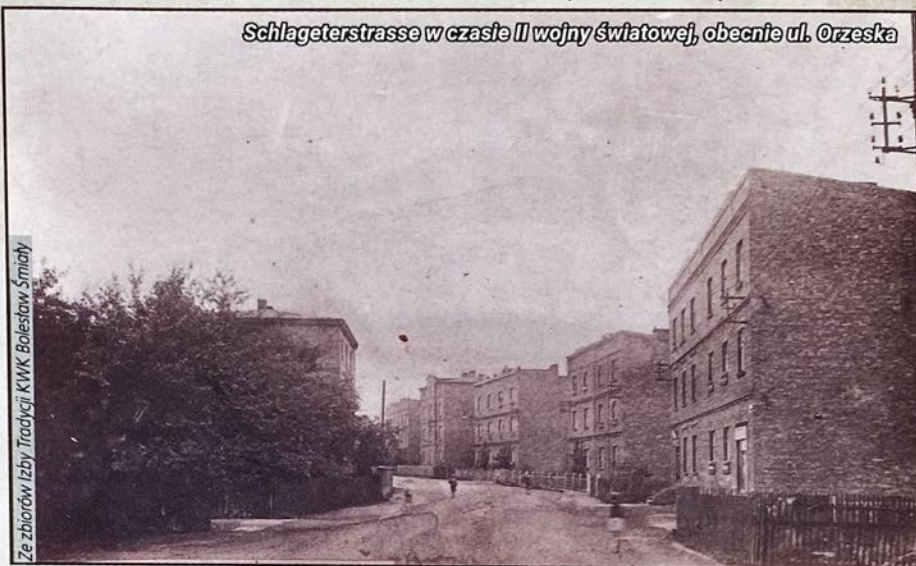
Wtedy najczęściej nowe władze dokonywały dosłownego tłumaczenia dotychczasowych polskich nazw na język niemiecki. W ten sposób najważniejsza arteria w Łaziskach Górnych – ul. Dworcowa, została przemianowana na Bahnhofstrasse. Co ciekawe Bahnhofstrasse pojawiła się wówczas także w Łaziskach Średnich, gdyż dzisiejsza ulica gen. Władysława Sikorskiego, przed wojną i później do lat 70. nosiła nazwę Dworcowej, a później Rewolucji Październikowej aż do roku 1990. Na początku II wojny światowej niemieckie władze nadały nazwę Schulstrasse ul. Szkolnej w Łaziskach Dolnych. Natomiast w Łaziskach Średnich nazwę Schulstrasse nosiła wówczas dzisiejsza ul. Powstańców, przy której znajdowała się miejscowa szkoła (obecnie to SP4). Z kolei w Łaziskach Dolnych dzisiejsza ul. Mikołowska wraz z przyległościami, przemianowana została na Nikolaistrasse.

Najbardziej skomplikowaną historię posiada ulica, przy której znajduje się kościół pw. Męczeństwa św. Jana Chrzyciela w Łaziskach Średnich. Przed II wojną światową była to ul. Farna, przez okupantów zamieniona na Pfarrstrasse. Po zakończeniu wojny wrócono do ul. Farnej, by zastąpić ją później ul. Józefa Wieczorka – komunistycznego działacza. W późniejszych latach najpierw część ul. Wieczorka (tę z kościołem) przemianowano na ul. ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, a następnie imię ks. Jana Głowińskiego – miejscowego proboszcza nadano jej drugiej części. Dzisiejsza ul. św. Barbary w Łaziskach Śred-

nich, przed wojną nosząca nazwę Kamienica (od pobliskiego lasu), a do niedawna Wincentego Pstrowskiego, w latach okupacji funkcjonowała jako Bergstrasse (czyli ul. Górská). Wracając do Łazisk Górnych, dzisiejsza ul. Cieszyńska oraz okoliczne uliczki (np. Okrężna), w czasie okupacji zostały nazwane jako Sohrauerstrasse, co od-

i tak nazywane jest od wielu lat przez łaziszczan rynkiem. Innym miejscem, którego patronem został nazista, była dzisiejsza ul. Orzeska, która taką nazwę nosiła również przed wojną. Została ona nazwana jako Schlageterstrasse. Albert Leo Schlageter (1894–1923) był niemieckim bojówkarzem, kreowanym w III Rzeszy na bohatera naro-

Schlageterstrasse w czasie II wojny światowej, obecnie ul. Orzeska



Ze zbiorów Izby Tradycji KWIK Bolesława Śmiałego

powiadało jej przedwojennej, polskiej nazwie, czyli ul. Żorskiej. Natomiast dzisiejszej ul. Spokojnej nadano nazwę Friedhofstrasse (czyli po polsku ul. Cmentarna).

Na terenie Łazisk Górnych pojawiły się w czasie wojny także miejsca nazwane imionami postaci wynoszonych na piedestał w hitlerowskich Niemczech. Dzisiejszy pl. Ratuszowy został wówczas przemianowany na Horst-Wessel-Platz. Horst Wessel (1907–1930) był aktywnym członkiem nazistowskiej partii NSDAP i dowódcą (Sturmführerem) bojówek SA. Został on zamordowany przez komunistów, a skomponowana przez niego pieśń, po jego śmierci nazwana Horst Wessel-Lied, stała się oficjalnym hymnem partyjnym NSDAP. Była ona przez pewien czas chętniej śpiewana niż niemiecki hymn państwowy. Natomiast sam plac po wojnie nosił imię Armii Czerwonej, by w 1990 przyjąć nazwę pl. Ratuszowego. Pomimo zmian w nazewnictwie, miejsce to

dowego. Zastąpił on jako dowódca kompanii w czasie prób tłumienia III powstania śląskiego. Przewodził też grupie dokonującej mordów kapturowych na polskich działaczach na Górnym Śląsku na początku lat 20. Został rozstrzelany przez Francuzów, gdy prowadził akcje dywersyjno-sabotażowe na terenie Zagłębia Ruhry przeciwko francuskim i belgijskim okupantom. Wspomniana droga po wojnie na krótko wróciła do pierwotnej nazwy, by w latach PRL-u mieć za patrona Marcelego Nowotkę – komunistycznego działacza. Do nazwy Orzeska ulica ta ponownie powróciła w 1990 roku. Co ciekawe w okresie II wojny światowej żadne z łaziskich miejsc publicznych nie nosiło imienia Adolfa Hitlera, w odróżnieniu do innych miejscowości. Dla przykładu imię wodza III Rzeszy nosił wówczas mikołowski rynek.

dr Marcin Rudy

Towarzystwo Przyjaciół Łaziska



Istniejący do dziś budynek sklepu rodziny Muszer przy ul. Mikołowskiej. W czasie wojny – Nikolaistrasse



Istniejący do dziś budynek na rogu ulic Dworcowej (wówczas Bahnhofstrasse) i Chopina